

Sygn. akt I ACa 632/23

WYROK WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Zygmunt Drożdziejko

Protokolant: Edyta Sieja

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa: A. U. i B. U.

przeciwko: Bankowi (...) SA w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 25 października 2022 r. sygn. akt I C 1815/21

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego Banku (...) SA w W. na rzecz powodów A. U. i B. U. łącznie kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 20 czerwca 2023r. do dnia zapłaty.**

Sygn. akt I ACa 632/23

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 czerwca 2023r.

Wyrokiem z dnia 25 października 2022r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej Bank (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powodów A. U., B. U. łącznie; kwotę 172.926,68 zł (sto siedemdziesiąt dwa tysiące dziewięćset dwadzieścia sześć złotych 68/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 października 2022 r do dnia zapłaty (1); ustalił nieistnienie stosunku prawnego umowy kredytu w związku z nieważnością umowy kredytu nr(...) z dnia 6 czerwca 2008 roku zawartą pomiędzy Bankiem (...) SA z siedzibą w W. a powodami A. U. i B. U. (3) oraz zasądził od strony pozwanej Bank (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powodów A. U., B. U. łącznie kwotę 6.434zł (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (4)

Sąd Okręgowy ustalił, że 14 maja 2008 r. A. U. i B. U. złożyli do Banku (...) S.A. z siedzibą w W. wniosek kredytowy nr (...). We wniosku powodowie określili, że chcą uzyskać kredyt przeznaczony na budowę domu w systemie gospodarczym, w kwocie 300.000 zł, w walucie CHF, na okres 360 miesięcy, wypłacony w 5 transzach, spłacany w ratach równych. Powód A. U. wskazał, że ma wykształcenie wyższe o profilu technicznym, a powódka B. U. wskazała, że ma wykształcenie wyższe o profilu humanistycznym. Powodowie wskazali również, że każdy z nich jest zatrudniony na umowę o pracę na czas nieokreślony i uzyskuje wynagrodzenie w walucie złoty polski. Jako źródło pozyskania informacji o ofercie kredytowej Banku powodowie podali znajomego. Przed podjęciem decyzji o przyznaniu powodom kredytu Bank przeprowadził badanie zdolności kredytowej kredytobiorców. W trakcie badania przeprowadzona symulację wysokości rat kredytu przy założeniu, że byłby to kredyt:

w walucie złoty polski – wysokość raty 1.999,89 zł przy oprocentowaniu 7,2%;

w walucie frank szwajcarski - wysokość raty 1.448,49 zł przy oprocentowaniu 3,985%;

w walucie euro - wysokość raty 1.786,96 zł przy oprocentowaniu 5,827%;

w walucie dolar amerykański - wysokość raty 1.396,9 zł przy oprocentowaniu 3,7881%.

Powodowie zostali uznani za zdolnych do zaciągnięcia kwoty kredytu w żądanej przez nich wysokości w każdej ze wskazanych wyżej walut.

Bank zbadał również wpływ zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość raty wybranego przez kredytobiorców we wniosku o kredyt kredytu indeksowanego do kursu CHF. Zgodnie z przeprowadzoną symulacją:

wysokość raty kapitałowo – odsetkowej przy aktualnym poziomie kursu waluty i aktualnym poziomie stopy procentowej miała wynosić 1.448,49 zł;

wysokość raty kapitałowo – odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa kredytu/pożyczki w CHF jest równa stopie procentowej kredytu/pożyczki w PLN (7,2%), a kapitał jest większy o 20% miała wynosić 2.515,63 zł;

wysokość raty kapitałowo – odsetkowej przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem CHF z okresu ostatnich 12 miesięcy (tj. o 14,20%) miała wynosić 1.654,17 zł;

wysokość raty kapitałowo – odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o 400 pb. miała wynosić 2.269,13 zł;

wysokość raty kapitałowo – odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy referencyjnej z okresu ostatnich 12 miesięcy (tj. o 0,43 p.p.) miała wynosić 1.528,8 zł.

Po dokonaniu oceny zdolności kredytowej powodów w dniu 2 czerwca 2008 r. Bank wydał decyzję nr (...), którą pozytywnie rozpatrzył wniosek powodów o przyznanie im kredytu o parametrach wskazanych we wniosku kredytowym z dnia 14 maja 2008 r. W dniu 6 czerwca 2008 r. Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z A. U. i B. U. umowę o kredyt hipoteczny nr(...). W umowie strony ustaliły m.in., że:

kwota kredytu wynosi 300.000 zł (§ 2 ust. 1)

kredyt jest indeksowany do CHF po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy (§ 2 ust. 2 zd. 1);

po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu Bank wysłała do kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem

kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy kredytu, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo – odsetkowej (§ 2 ust. 2 zd. 2);

kredyt zostanie przeznaczony na jest budowę domu metodą gospodarczą i refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe (§ 2 ust. 3);

okres kredytowania wynosi 360 miesięcy, w tym liczba miesięcy karencji: 11, licząc od wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (§ 2 ust. 6);

kredytobiorca oświadcza, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymał pismo „Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” i zapoznał się z nim (§ 5 ust 3);

kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej (§ 6 ust. 1)

w przypadku kredytu oprocentowanego według zmiennej stopy procentowej kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych co oznacza, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo – odsetkowej (§ 6 ust. 2);

oprocentowanie kredytu wynosi 3,9850% w stosunku rocznym, co stanowi sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 1.1000 p.p. stałej w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 3)

odsetki są naliczane za każdy dzień od aktualnego salda zadłużenia (§ 6 ust. 4);

oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) (§ 6 ust. 5);

stopa referencyjna zmienia się w cyklu kwartalnym i przyjmuje wartość z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (§ 6 ust. 6);

kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w CHF z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A. (§ 7 ust. 1);

kredyt będzie spłacany w 396 ratach miesięcznych, w tym 11 rat obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz 385 równych rat miesięcznych, które zawierają malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej (§ 7 ust. 2);

na zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami kredytobiorca ustanawia na rzecz Banku m.in. hipotekę kaucyjną do sumy 510.000 zł na nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy (...)wK. (§ 9 ust. 1 pkt 1).

W stanowiącym integralną część umowy kredytu (...) Banku (...) S.A. w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przez strony umowy kredytu wskazano m.in., że:

kredyt w walucie obcej należy rozumieć jako kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej wg Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (§ 2 pkt 18);

kredyt udzielony jest w PLN (§ 3 ust. 1);

kredyt może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku (...) (§ 3 ust. 2);

w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty (§ 8 ust. 3);

w przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, że Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie Banku (§ 8 ust. 4);

w przypadku kredytu w walucie obcej Bank w następnym dniu po upływie wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia w PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych; od wymagalnego kapitału wyrażonego w PLN Bank nalicza dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych (§ 9 ust. 4);

w przypadku kredytu w walucie obcej kwota wcześniejszej spłaty jest obliczana według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia realizacji, wskazanego przez Kredytobiorcę w dyspozycji o dokonanie wcześniejszej spłaty (§ 10 ust. 4);

w przypadku kredytu w walucie obcej prowizja za wcześniejszą spłatę ustalana jest od kwoty wcześniejszej spłaty, przeliczonej według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia realizacji wcześniejszej spłaty (§ 10 ust. 5);

przewalutowanie następuje według kursów: 1) kursu kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...) w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą 2) kursu sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...) w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN (§ 11 ust. 4);

w przypadku zmiany waluty obcej na inną walutę obcą saldo kredytu oblicza się na podstawie obowiązujących w Banku w dniu złożenia wniosku o przewalutowanie kursów dewiz według wzoru podanego w Regulaminie (§ 11 ust. 5);

w przypadku kredytu w walucie obcej prowizja ustalana jest od kwoty podwyższenia kwoty kredytu, przeliczonej według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia sporządzenia aneksu (§ 12 ust. 3).

w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej dla odnawiania zabezpieczeń kredytu stosuje się kurs sprzedaży dewiz obowiązujący w dniu odnawiania zabezpieczenia na podstawie obowiązującej w Banku (...) (§ 13 ust. 4).

Na mocy oświadczeń złożonych w dniu 5 czerwca 2008 r. przez Bank (...) S.A. oraz A. U. i B. U. na należącej do powodów nieruchomości objętej księgą wieczysta nr (...) ustanowiona została hipoteka umowna kaucyjna w kwocie 510.000 zł na rzecz Banku celem zabezpieczenia kredytu z dnia 6 czerwca 2008 r. nr umowy (...) wraz z odsetkami obliczanymi według zmiennej stopy procentowej na warunkach określonych w oświadczeniu Banku z dnia 5 czerwca 2008 r. oraz na zabezpieczenie odsetek i innych kosztów od udzielonego kredytu. Kredyt został wypłacony powodom w trzech transzach:

w dniu 11 czerwca 2008 r. w kwocie 119.999,99 zł (58.806,23 CHF po przeliczeniu według kursu 2,0406),

w dniu 2 października 2008 r. w kwocie 30.000,01 zł (14.137,61 CHF po przeliczeniu według kursu 2,1220)

w dniu 4 grudnia 2008 r. w kwocie 150.000,01 zł (61.259,50 CHF po przeliczeniu według kursu 2,4486)

W okresie, w którym powodowie zawierali umowę kredytu z pozwanym Bankiem, ani pozwany Bank, ani inne Banki nie miały w swojej ofercie kredytów w walucie złoty polski z oprocentowaniem wyliczanym w oparciu o stawkę referencyjną LIBOR 3M CHF. Taka stawka referencyjna jest nierozłącznie związana z kredytami powiązаныmi z walutą CHF. W wewnętrznej dokumentacji finansowej Banku kredyt zawarty przez powodów był prezentowany jako kredyt w walucie CHF. Aby udzielić kredytu indeksowanego do waluty CHF, Bank musiał pozyskać środki w tej walucie. Głównymi źródłami pozyskiwania przez Bank środków w walucie CHF było: przyjmowanie od klientów depozytów w walucie CHF; zaciąganie pożyczek w walucie CHF Narodowym Banku Polskim, Europejskim Banku Centralnym,

zaciąganie pożyczek w walucie CHF na rynku międzybankowym; zaciąganie pożyczek w walucie CHF ramach grupy kapitałowej, zawieranie transakcji SWAP-ów Walutowych.

Pracownicy Banku mieli obowiązek przedstawić klientowi zainteresowanemu zaciąganiem kredytu ofert czterech rodzajów kredytu: kredytu w walucie złoty polski, kredytu z odniesieniem do waluty CHF, kredytu z odniesieniem do waluty euro i kredytu z odniesieniem do waluty dolar amerykański. Klienci często wybierali kredyt z odniesieniem do waluty CHF, ponieważ z okazanych im symulacji wynikało, że wysokością rat takiego kredytu będzie niższa niż przy pozostałych rodzajach kredytu. Pracownicy Banku informowali klienta, że przy kredycie z odniesieniem do waluty CHF są dwa salda kredytu: jedno w walucie złoty polski i drugie w walucie CHF, ustalane w momencie uruchomienia kredytu. Wskazywali również, że kursy waluty CHF mogą się zmieniać, pokazywali przy tym wykres obrazujący się kształtowanie kursów waluty w okresie ok. 5 lat przed zawarciem umowy. Nie informowali jednak klientów o wysokości stosowanego w Banku spreadu walutowego. Nie wyjaśniali im również, w jaki sposób i w oparciu o jakie czynniki ustalane są kursy walut obcych w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku.

Zgodnie z procedurami obowiązującymi w Banku przed zawarciem umowy kredytu z odniesieniem do waluty CHF kredytobiorcom powinna zostać przedstawiona do podpisu broszura pod nazwą Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej. W broszurze wskazano m.in., że:

z kredytami indeksowanymi do walut obcych związane jest ryzyko zmian kursów walutowych oraz ryzyko zmian stóp procentowych;

wybierając zadłużenie w walucie obcej kredytobiorcy korzystają aktualnie z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu; dotyczy to przede wszystkim kredytów w euro i we frankach szwajcarskich, a wynika ze znacznej różnicy w wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu;

występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty;

ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się kredytobiorca osiągający dochody w tej samej walucie obcej;

warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych;

oprocentowanie kredytów składa się ze stałej marży Banku i zmiennej stopy referencyjnej i zmienia się co kwartał;

ryzyko zmian stóp procentowych oznacza, że w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo – odsetkowej;

Bank nie określa wysokości stopy referencyjnej – jest ona ustalana na rynku międzybankowym i zależy między innymi od decyzji banku centralnego w zakresie obniżenia lub podwyższenia stóp procentowych; na wysokość stóp procentowych w danym kraju ma wpływ szereg czynników m.in. inflacja, podaż pieniądza, cykl koniunkturalny, wysokość PKB itp.;

informacja o wysokości stóp referencyjnych dla poszczególnych walut jest podawana do publicznej wiadomości i dostępna w dziennikach ogólnopolskich oraz na stronach portali internetowych;

zmiennosc kursów walutowych oraz wahania stóp procentowych powodują, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych.

W broszurze miały zostać również podane aktualne w danym okresie stawki referencyjne WIBOR 3M (dla kredytów złotych), LIBOR 3M CHF (dla kredytów indeksowanych kursem franka szwajcarskiego), EURIBOR 3M (dla kredytów indeksowanych kursem euro), LIBOR 3M USD (dla kredytów indeksowanych kursem dolara amerykańskiego) oraz wyniki symulacji wpływu zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość raty kredytu, opartych o następujące założenia:

wysokość raty kapitałowo – odsetkowej przy aktualnym poziomie kursu CHF i aktualnym poziomie stopy procentowej;

wysokość raty kapitałowo – odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa kredytu/pożyczki w CHF jest równa stopie procentowej kredytu/pożyczki w PLN, a kapitał jest większy o 20%;

wysokość raty kapitałowo – odsetkowej przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem CHF z okresu ostatnich 12 miesięcy;

wysokość raty kapitałowo – odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o 400 pb.;

wysokość raty kapitałowo – odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy referencyjnej z okresu ostatnich 12 miesięcy.

Do broszury miał być także załączone wykres zmian kursu CHF do złotego w okresie oraz wykres zmian stawki referencyjnej LIBOR 3M CHF. Kursy walut w stosowanych w Banku (...) ustalane były codziennie na podstawie kursów walut stosowanych na rynku międzybankowym. Kursy z Tabeli znajdowały zastosowanie przy wszystkich transakcjach walutowych Banku z klientami, nie tylko do transakcji związanych z kredytami indeksowanymi do walut obcych. Spread walutowy stosowany przez Bank był wyższy niż spread walutowy na rynku międzybankowym. Przy zawieraniu umowy klienci mogli zdecydować o tym, że będą spłacać raty kredytu indeksowanego do waluty CHF bezpośrednio w walucie CHF. Jeżeli początkowo klient zdecydował się na spłatę kredytu w walucie złoty polski, mógł później zmienić sposób spłaty przez złożenie do Banku stosowanej deklaracji i zawarcie aneksu do umowy kredytu, zmieniającego sposób spłaty. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2010 r., sygn. akt (...), wydanym w sprawie z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. uznano za niedozwolone i zakazano wykorzystywania w obrocie z konsumentami Bankowi (...) S.A. postanowień wzorca umowy o treści m.in.:

„Kredyt jest indeksowany do CHF/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.”,

„W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty.”

Powyższe klauzule zostały wpisane do Rejestru Klauzul Niedozwolonych prowadzonego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod numerami (...) i (...).

W dniu 21 lipca 2011 r. na wniosek powodów strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu, na mocy którego zmieniły postanowienia umowy odnoszące się do warunków wypłaty transzy kredytu i ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Pismem z dnia 17 czerwca 2020 r. powodowie złożyli do Banku (...) S.A. z siedzibą w W. reklamację dotyczącą umowy o kredyt nr(...) z dnia 5 czerwca 2008 r. Powołując się na abuzywność zapisów umownych dotyczących mechanizmu indeksacji kredytu do waluty CHF oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wnieśli o zapłatę przez Bank na ich rzecz kwoty 199.143,29 zł tytułem nienależnie pobranych świadczeń z tytułu umowy w okresie od dnia 11 lipca 2008 r. do dnia 5 czerwca 2020 r. oraz kwoty 967 zł tytułem nienależnie pobranych opłat z tytułu refinansowania

kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Ewentualnie powołując się na nieważność umowy kredytu wnieśli o zapłatę przez Bank na ich rzecz kwoty 72.021,54 zł tytułem nienależnie pobranych świadczeń z tytułu umowy w okresie od dnia 11 lipca 2008 r. do dnia 5 czerwca 2020 r. oraz kwoty 437 zł tytułem nienależnie pobranych opłat z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Bank odpowiedział na reklamację powodów w piśmie z dnia 7 lipca 2020 r. Uznał ją za bezzasadną i odmówił spełnienia żądań powodów.

W okresie od dnia 11 października 2010 r. do dnia 11 maja 2020 r. tytułem spłaty rat kredytu powodowie uiszcili na rzecz Banku kwotę w łącznej wysokości 173.353,51 zł. Ponieśli również koszty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwocie 967 zł.

Przedmiotowa umowa była pierwszą umową kredytu zawieraną przez powodów. Nie zawierali także innych umów kredytu, nie nabywali innych nieruchomości. Kredyt był na budowę domu, powodowie zamieszkują wybudowany dom i nieruchomość ta nie była nigdy wynajmowana. Powód prowadził działalność gospodarczą w latach 2016-2019. Nieruchomość nie była wykorzystywana do prowadzenia działalności gospodarczej. Przed zawarciem umowy kredytu powodowie porównywali oferty banków, które były na rynku, zasięgaliby opinii znajomych po studiach ekonomicznych i oni mieli kredyt w pozwanym banku i dobre opinie o tym banku. Przed zawarciem umowy odbyły się z przedstawicielem banku trzy rozmowy, pierwsza to analiza dokumentów jakie mieli przygotować, co dostarczyć, zaświadczenia o dochodach, potem spotkanie z propozycjami od banku i wyliczenia kredytu i było wskazane, iż powodowie nie mają zdolności kredytowej w złotych i przedstawiono im kalkulacje umowy odniesionej do CHF. W kredycie złotowym nie mieliśmy szans na realizację inwestycji. Było powiedziane ogólnie czy jesteśmy świadomi, że bierzemy w obcej walucie, byliśmy ale nie aż tak dużych wahań kursowych, rata miała oscylować w okolicach 1500 zł. bo kurs franka była stabilny na przestrzeni ostatnich lat, zaufaliśmy i że to najkorzystniejsza opcja dla nas, to samo nam powiedziano w (...). Nie było przedstawianych wykresów czy prognoz odnośnie CHF. Nie było zabezpieczenia przez ryzykiem kursowym to były tylko zabezpieczenia banku, na życie, niskiego wkładu własnego a nie wiedzieliśmy że możemy sami się zabezpieczyć od ryzyka. To było narzucone przez bank. Dodatkowo Bank zażądał kolejnej opłaty niskiego wkładu własnego, w trakcie budowy, Nie wyjaśniano powodom jak są tworzone tabele kursowe ani nie podano informacji o spreadach. Umowa była przedstawiona powodom na ostatnim spotkaniu. Obligatoryjne było zaporafowanie wszystkich załączników. Powodowie liczyli się z wahaniami kursu, ale nie 240-250%, CHF był po 2.20-2.19 a teraz jest po 4.50 zł. Powodowie nie mają wykształcenia ekonomicznego, powód pracuje w logistyce, a powódka w bibliotece.

Sąd pominął zgłoszone przez strony dowody z:

opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości finansowej - zgłoszony przez powodów w pozwie;

opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i rachunkowości – zgłoszony przez stronę pozwaną w pozwie;

dokumentów załączonych do pozwu, wskazanych w wykazie załączników pod literami k-o;

dokumentów załączonych do odpowiedzi na pozew, wskazanych z wykazie załączników pod numerami 18-20 oraz 22-24;

opinii prawnej prof. dr hab. Ł. B. z dnia 25 maja 2021 r.

Nie miały one też znacznego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, że roszczenia powodów w przeważającej części są uzasadnione. Powodowie posiadają interes prawny w dochodzeniu roszczenia o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w związku z nieważnością umowy kredytu. Umowa kredytu zawarta przez strony stanowiła specyficzny podtyp umowy kredytu – umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej, w tym wypadku – franka szwajcarskiego. Kwota kredytu została wskazana w umowie jako kwota w walucie złoty polski. Indeksacja kredytu do waluty obcej polegała na tym, że:

kwota kredytu wypłacona powodowi w walucie złoty polski podlegała przeliczeniu na kwotę w walucie CHF według kursu waluty CHF wskazanego w umowie;

wysokość rat kredytu wyrażona była w walucie CHF;

oprocentowanie kredytu wyliczane było w oparciu o stawkę rynku pieniężnego LIBOR 3M dla CHF;

powód miał spłacać raty kredytu w walucie złoty polski po uprzednim przeliczeniu według określonego w umowie kursu waluty CHF.

Zawarta umowa nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. W umowie zastosowano jednak niedozwolone klauzule w zakresie waloryzacji kredytu do waluty CHF i dotyczy to zarówno samej indeksacji jak i ryzyka kursowego. Usunięcie tych dwóch klauzul powoduje, że umowy nie da się wykonać i powoduje to jej nieważność. Roszczenie o zapłatę znajduje swoje uzasadnienie w art. 405 w zw. Z art. 410 § 1 kc. Zarzut przedawnienia dotyczy kwot, które nie były objęte pozwem. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc.

Od powyższego wyroku co do pkt. 1,3 i 4 apelację złożył pozwany.

Na zasadzie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił (pkt. II. apelacji):

1. Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a to:

a) art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie przez Sąd I instancji, w tym bez wydania w tym zakresie postanowienia dowodowego, a jedynie wskazanie na ten fakt w treści uzasadnienia wyroku, wniosku pozwanego o dopuszczenie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości oraz rachunkowości na fakty wskazane w pkt 6 odpowiedzi na pozew, tj. m.in. faktów świadczących o walutowym charakterze Umowy kredytu oraz rynkowości stosowanych przez pozwanego kursów waluty obcej, konieczności stosowania rynkowych kursów waluty przez pozwanego w świetle czynników wpływających na zmiany kursów walut oraz na wysokość spreadu stosowanego przez uczestników rynku walutowego, o braku pokrzywdzenia powoda poprzez stosowanie kursów z tabeli Banku zamiast kursów średnich NBP, co skutkowało oparciem rozstrzygnięcia o niepełny materiał dowodowy, uniemożliwiający odtworzenie rzeczywistego charakteru stosunku prawnego łączącego strony (w tym m.in. obiektywnego, rynkowego charakteru kursu waluty ustalanego przez pozwanego, a także określenia charakterystyki kredytu indeksowanego i sposobu jego działania);

b) art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i oparcie się przez Sąd I instancji przy ocenie stanu faktycznego w przeważającej części na zeznaniach strony powodowej, co doprowadziło Sąd do błędnego ustalenia m. in., iż powód nie został w odpowiedni sposób poinformowany o ryzyku związanym z zawarciem Umowy kredytu oraz, iż Umowa kredytu nie była negocjowana i indywidualnie uzgodniona z powodem, pomimo iż: (i) fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały zaprezentowane również w dowodach z dokumentów dołączonych do odpowiedzi na pozew (por. dokument pn.: Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowanej (tj. załącznik nr (...) do odpowiedzi na pozew); (ii) dowód z przesłuchania stron ma charakter jedynie posiłkowy i nie powinien stanowić głównego źródła dowodowego; (iii) zeznania strony powodowej powinny być poddane uważnej a nie wybiórczej ocenie, z uwagi na bezpośrednie zainteresowanie strony powodowej składającej zeznania, wynikiem rozstrzygnięcia sprawy; (iv) powód nie wystąpił z inicjatywą negocjacji Umowy; w zaistniałej sytuacji trudno więc oczekiwać, aby Bank wręcz zmuszał swoich kontrahentów do negocjowania treści umowy;

c) art. 233 § 1 k.p.c., przez dowolną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania ocenę dowodów w postaci Umowy Kredytu, Regulaminu w wersji (...), Informacji dla Wnioskodawców oraz zeznań powoda i w konsekwencji błędną ocenę, że: „Postanowienia umowy kredytu oraz. Regulaminu dotyczące Tabeli byty na tyle niejasne, że na ich podstawie Bank mógł określać zawierane w Tabeli kursy kupna i sprzedaży CHF bez. żadnego odniesienia do obiektywnych kryteriów, kierując się wyłącznie własnym uznaniem..”, „Sąd nie widzi żadnego

racjonalnego i sprawiedliwego uzasadnienia dla pozostawienia decyzji o wysokości kursów kupna i sprzedaży CHF wyłącznie w rękach Banku, na podstawie nieokreślonych kryteriów, bez żadnych mechanizmów, które pozwalałyby na weryfikację wysokości tych kursów przez konsumenta. Kwestionowane zapisy umowy bez wątpienia należy więc uznać za sprzeczne z. dobrymi obyczajami. ”, „(...) same postanowienia umowy tworzące mechanizmy przeliczania zobowiązania powodów według kursów waluty CHF były rozrzucone po całej umowie i sformułowane w sposób bardzo oględny. Nie dawały więc jasnego obrazu powiązań pomiędzy wysokością kwoty kredytu wypłacanej powodom w złotych polskich i wysokością rat kredytu spłacanych przez nich również w złotych polskich a kursami waluty CHF i ich wpływem na wysokość salda kredytu w CHF oraz, w złotych polskich oraz rat kredytu spłacanych w walucie złoty polski”, „(...) informacje, które Bank przekazał powodom na etapie przed zawarciem umowy kredytu, nie były wystarczające do tego, aby w pełni zdali sobie oni sprawę z ryzyka kursowego wiążącego się z. umową oraz z. jego potencjalnych skutków. Wynikało z nich co prawda, że wysokość raty kredytu jest uzależniona od wysokości kursu CHF i może ulec pewnym zmianom na niekorzyść kredytobiorców, lecz jednocześnie okazane kredytobiorcom symulacja wskazywały, że nie będą to zmiany gwałtowne i na tyle duże, aby kredyt przestał być dla nich atrakcyjny.. ”, podczas gdy w rzeczywistości kwestionowane postanowienia umowne były jasne, jednoznaczne i precyzyjnie określały sposób działania mechanizmu indeksacji, a nadto podlegały negocjacji i były wynikiem konsensusu stron, zostały zaakceptowane przez obie strony, w § 2 ust. 2 Umowy oraz § 8 ust. 3 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości detalicznej w Banku (...) S.A. w wersji (...) wyraźnie opisuje mechanizm, na podstawie którego dochodzi do ustalenia zobowiązania kredytobiorcy w walucie CHF; Bank wskazał, że kurs wymiany walut był kształtowany w oparciu o wskaźniki rynkowe, a Sąd nie ustalił, by kurs wymiany waluty odbiegał od wskazań rynku. Co więcej, opinia biegłego - która nie została przed Sąd przeprowadzona - miała między innymi na celu wykazanie właśnie rynkowego charakteru kursów stosowanych przez pozwany Bank;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a. art. 189 k.p.c. .oprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że strona powodowa posiadała interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w postaci Umowy kredytu, podczas gdy wytoczył powództwo o świadczenie, w którym jedną z przesłanek rozstrzygnięcia jest ustalenie istnienia (ważności) Umowy kredytu, co oznacza, że powód nie miał w niniejszej sprawie interesu prawnego, co do żądania ustalenia

b. art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. polegające na jego błędnej wykładni i przyjęciu, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 2 i § 7 ust 1 Umowy kredytu oraz § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, § 10 ust. 4 i 5, § 11 ust. 4 i 5, § 12 ust. 3 i § 13 ust. 4 Regulaminu: (i) nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami; (ii) kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, (iii) dotyczą głównych świadczeń stron, podczas gdy główne świadczenie stron stanowi jedynie część postanowienia odnosząca się do indeksacji (tzw. klauzula ryzyka walutowego), która została sformułowana w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości, co w konsekwencji spowodowało, iż Sąd błędnie uznał, że klauzule indeksacyjne oraz klauzula ryzyka stanowią niedozwolone postanowienie umowne, nadto powód, właściwie poinformowany o ryzykach związanych z tego rodzaju kredytem, sam wybrał ten rodzaj kredytu, miał nadto możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w CHF już od momentu podpisania Umowy kredytu, a zatem treść zawartej Umowy, jak sposób jej wykonania Umowy był wynikiem negocjacji i świadomej decyzji powoda.

c. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegające na uznaniu, że Bank mógł dowolnie ustalać kursy kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych, w sytuacji, w której wysokość kursu CHF w Tabeli bankowej była kształtowana na podstawie rynkowych cen tej waluty a to znaczy, że Bank nie kształtował wysokości zobowiązania powoda w sposób dowolny i jednostronnie wiążący dla powoda, co tym samym wyklucza uznanie klauzul przeliczeniowych, jako klauzul abuzywnych i ich eliminację z treści Umowy;

d. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 polegające na ich błędnej wykładni i przyjęciu, iż cały mechanizm indeksacji zastosowany w Umowie jest niedozwolony, podczas gdy ewentualną bezskutecznością może zostać objęty jedynie przewidziany w Umowie kredytu miernik indeksacji, czyli odesłanie do Tabeli Kursów Walut

Obcych Banku, co w konsekwencji doprowadziło do wyeliminowania ryzyka kursowego, które objęte było zamiarem stron w momencie podpisania Umowy kredytu;

e. art. 4 w zw. z art. 1 ust 1 lit a) i b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie u.p.b¹ (dalej jako (...)) w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. polegające na ich błędnym zastosowaniu i nieuwzględnieniu przy rozstrzygnięciu zarzutu abuzywności spornych postanowień Umowy kredytu obowiązującego na dzień zamknięcia rozprawy stanu prawnego wprowadzonego Ustawą, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że wejście w życie tej ustawy nie zniwelowało dla powoda skutków, z których wywodzą oni rzekomą abuzywność postanowień Umowy kredytu;

f. art. 56 k.c. w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego w zw. z art. 65 § 2 k.c. polegające na jego błędnym niezastosowaniu i pominięciu, że czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz także te wynikające z ustawy oraz określonych zwyczajów, a do tych należy ustalanie przez Bank kursów walut obcych w sposób rynkowy, co prowadzi do wniosku, że sama metodyka ustalania kursów walut nie musiała wynikać wprost z treści Umowy Kredytu, lecz wystarczające było tu przyjęcie, iż panującym zwyczajem rynkowym jest ustalanie przez Bank kursów walut nie na zasadach dowolności, ale na zasadach rynku regulowanego i nadzorowanego przez Komisję Nadzoru Finansowego, na którym to rynku funkcjonuje pozwany Bank;

g. art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy przez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że nie jest możliwe ich zastosowanie polegające na zastąpieniu przez sąd I instancji z urzędu niedozwolonych postanowień Umowy Kredytu innym mechanizmem wyliczenia kwoty i rat kredytu, w tym w szczególności zastosowanie kursu średniego NBP, podczas gdy proces taki jest odpowiedni dla przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy i służy realizacji celów Dyrektywy oraz jest zgodny z przepisami prawa krajowego oraz orzecznictwem TSUE;

h. art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. - poprzez ich błędne zastosowanie w realiach niniejszej sprawy polegające na przyjęciu, że po stronie pozwanego doszło do bezpodstawnego wzbogacenia kosztem strony powodowej, podczas gdy wszelkie przesunięcia majątkowe między stronami znajdowały swe uzasadnienie w ważnych i wiążących postanowieniach Umowy kredytu; a ponadto poprzez pominięcie przez Sąd okoliczności, że spełnione przez powoda świadczenie - spłata rat kredytu - czyniło zadość zasadom współzycia społecznego;

i. art. 481 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 25 października 2022 roku - w sytuacji, gdy termin liczenia odsetek za opóźnienie w realizacji roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń, wynikających z ustalenia nieważności Umowy kredytu, może rozpocząć się w niniejszej sprawie dopiero w momencie powstania stanu trwałej bezskuteczności Umowy, który to stan powstanie dopiero po uprawomocnieniu się wyroku w przedmiotowej sprawie, bowiem aż do tego momentu powód ma prawo do odwołania oświadczenia o skorzystaniu z systemu ochrony konsumentów przewidzianego przez Dyrektywę 93/12 oraz przepisy art. 385 i nast. k.c.

Na zasadzie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. wniósł o (pkt. III. apelacji):

1. zmianę Wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie solidarnie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty);

2. zasądzenie solidarnie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty),

ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego Wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

4. zasądzenie solidarnie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty) oraz pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji decyzji Sądu I instancji pomijającego wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego oraz na podstawie art. 382 k.p.c. i niósł o dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd II instancji ww. dowodu na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew (pkt. IV. apelacji).

Na etapie postępowania apelacyjnego pozwany podniósł zarzut zatrzymania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do składu orzekającego w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 15 zzs⁽¹⁾ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. „o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych” sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w składzie jednego sędziego. Na tle tego przepisu Sąd Najwyższy Izba Pracy w sprawie pod sygnaturą akt III PZP 6/23 podjął w dniu 26.04.2023r. uchwałę o następującej treści „ ***Rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zszs⁽¹⁾ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.) oraz postanowił nadać uchwale moc zasady prawnej i ustalił, że przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia***”.

Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu wyrażonego w tej uchwale.

Jak wynika z treści uchwały jej skutek polega na usunięciu z systemu prawnego 15zszs⁽¹⁾ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020r. „o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2021r., poz.2095 ze zm.). Zgodnie z art. 188 pkt 1 Konstytucji wyłącznie Trybunał Konstytucyjny jest uprawniony do orzekania w sprawie zgodności ustaw z Konstytucją. Tylko jego wyroki mają moc powszechnie obowiązującą (art. 190 ust1. Konstytucji) i tylko jego orzeczenia mają moc usunięcia normy prawnej z systemu (art. 190 ust 3 Konstytucji). W polskim systemie prawnym Sąd Najwyższy nie ma uprawnień do usuwania z systemu żadnych norm o randze ustawowej. Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji sprawuje on wymiar sprawiedliwości, a zgodnie z art. 183 ust.1 i 2 Konstytucji sprawuje nadzór nad działalnością sądów i wykonuje inne czynności przewidziane w Konstytucji i ustawach. Z tych zapisów nie sposób jednak wyciągnąć wniosku, że ma uprawnienia do usuwania jakiejkolwiek normy ustawowej z systemu prawa, nawet w sposób pośredni np. poprzez przeprowadzenie wykładni przepisów, która w praktyce pozbawia mocy normę prawną. Generalnie w doktrynie dominuje pogląd, że nawet w jednostkowej sprawie Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do kwestionowania konstytucyjności ustawy, a w przypadku wątpliwości może zwrócić się z pytaniem prawnym do Trybunału - [B. Naleziński [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. II, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021, art. 178]. Owszem obecnie można spotkać się z poglądami o konieczności dokonywania kontroli ustawy z Konstytucją przez sądy, ale są to raczej poglądy formułowane na potrzeby walki politycznej, a nie w sferze nauki. Nawet jeżeli dopuścimy taki pogląd to kontrola może być dokonywana jedynie

w jednostkowej sprawie i na pewno nie może wywierać skutku (poprzez nadanie uchwały mocy zasady prawnej) takiego jak usunięcie normy ustawowej z systemu prawa. Przedmiotowa uchwała – z uwagi na nadanie jej mocy zasady prawnej - właśnie wywiera taki skutek. Skoro Sąd Najwyższy jest sądem ostatniej instancji, skoro wszystkie sprawy trafiają do niego, skoro jest nią związany to wszystkie sprawy do niego trafiają. Nie jest również dopuszczalne, aby jakkolwiek sąd dokonywał samodzielnej kontroli (w tym znaczeniu, że uznaje daną normę za niezgodną z Konstytucją) w sytuacji, gdy w Trybunale Konstytucyjnym zawisła sprawa o zbadanie normy ustawowej z Konstytucją. W tym miejscu należy podkreślić, że przed Trybunałem Konstytucyjnym toczy się postępowanie o stwierdzenie niezgodności art. 15zsz⁽¹⁾ ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020r. „o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych” z Konstytucją i sprawa została zarejestrowana pod sygnatura akt SK 34/23. Należy również dodać, że aż 3 sędziów zgłosiło zdanie odrębne do uchwały.

Zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Trafnie przyjmuje się, że sędzia związany jest także ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi za zgodą wyrażoną w ustawie (art. 91 ust. 2 Konstytucji), prawem pochodnym Unii Europejskiej (art. 91 ust. 3 Konstytucji), jak również aktami prawnymi o mocy ustawy (art. 234 Konstytucji) - [B. Naleziński [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. II, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021, art. 178]. Art. 87 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Ponadto Konstytucja określa które organy mogą wydawać poszczególne akty prawne i w jakim trybie. W polskim systemie prawnym Sąd Najwyższy nie ma uprawnień ustawodawczych (pozytywnych i negatywnych). Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji sprawuje on wymiar sprawiedliwości, a zgodnie z art. 183 ust.1 i 2 Konstytucji sprawuje nadzór nad działalnością sądów i wykonuje inne czynności przewidziane w Konstytucji i ustawach. Z tych zapisów nie sposób jednak wyciągnąć wniosku, że ma uprawnienia ustawodawcze. Zatem w konstytucyjnym katalogu źródeł prawa brak „uchwał Sądu Najwyższego, którym nadano moc zasad prawnych”, a ponadto brak konstytucyjnych uprawnień dla Sądu Najwyższego do stanowienia prawa. Oznacza to, że związanie wszystkich składów Sądu Najwyższego jakąś zasadą prawną narusza art. 178 ust. 1 Konstytucji.

Należy również zauważyć, że art. 15zsz¹ ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020r. „o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych” obowiązuje, a zatem ten artykuł określa jaki jest skład sądu. Zatem nie sposób podzielić twierdzenia, że art. 379 pkt 4 kpc (nieważność postępowania zachodzi jeżeli skład sądu był sprzeczny z przepisami prawa) ma zastosowanie w przypadku rozpoznania sprawy w składzie jednego sędziego.

W konsekwencji należy stwierdzić, że przedmiotowa uchwała rażąco narusza prawo i dlatego sąd nie podziela wyrażonej w niej poglądów i odmówił jej zastosowania.

Przechodząc do merytorycznych kwestii to sąd w całości podziela ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd Okręgowy w Krakowie oraz podziela przedstawioną argumentację prawną z wyjątkiem uwag dotyczących interpretacji zasad współżycia społecznego.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów to należy wskazać, że pozwany wniósł o rozpoznanie postanowienia sądu o pominięciu dowodów z opinii biegłego. Rozpoznając ten wniosek Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Okręgowy trafnie uznał, że dowód z tej opinii nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wskazane tezy nie mają żadnego znaczenia dla oceny ważności umowy. Ocena postanowień umownych pod względem ich abuzywności jest kategorią prawną, a nie ekonomiczną i dlatego nie ma potrzeby sięgania po wiadomości specjalne. Z tego względu zarzuty wskazane w pkt. II. 1. a) apelacji i wniosek z pkt IV apelacji nie są uzasadnione.

Zarzuty wskazane w pkt. II. 1. b)-c) apelacji dotyczą kwestii związanych z ustaleniami stanu faktycznego tj. niedokonania pewnych ustaleń, dokonanie błędnych ustaleń wynikających z przekroczenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Zarzuty te rozpoznać należało w pierwszej kolejności jako

że tylko w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy dokonywać można oceny właściwego zastosowania przepisów prawa materialnego.

W kontekście powyższego, w pierwszej kolejności wskazać godzi się, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są przy tym wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast w tym zakresie wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie innej niż ocena sądu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r. w sprawie V CKN 17/2000, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r. II UKN 76/99).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany nie zdołał wykazać, by Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę niniejszą naruszył zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji, by Sąd ten popełnił błąd w ustaleniach faktycznych.

Zarzut dotyczący naruszenia art. 189 kpc nie jest uzasadniony. Sąd w całości podziela interpretację przedstawioną przez Sąd Okręgowy. Powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy albowiem tylko stwierdzenie nieważności w sposób trwały usunie niepewność między stronami. Należy zauważyć, że w dalszym ciągu wpisana jest hipoteka w księgach wieczystych zabezpieczająca przedmiotową umowę o kredyt. Oczywiście pozostaje kwestia dalszych rozliczeń, ale przesądzając kwestię nieważności umowy strony będą mieć pełną jasność co do podstawy na jakiej należy oprzeć rozliczenia. W przypadku braku stwierdzenia nieważności można spodziewać się dalszych kroków pozwanego mających na celu kwestionowanie tej okoliczności. Dla tej oceny nie bez znaczenia jest i zgłoszony zarzut zatrzymania, chociaż poprzez zgłoszenie innego zarzutu tj. potrącenia można by definitywnie zakończyć rozliczenia. Takie postępowanie pozwanego świadczy o tym, że nie jest on zainteresowany konstruktywnym sposobem rozwiązania sporu, a jedynie utrudnianiem konsumentom zamknięcia całej sprawy.

Zarzuty dotyczące naruszenia art. 385¹ § 1 kc w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie są uzasadnione.

Przedmiotowa sprawa dotyczyła umowy o kredyt w PLN indeksowanej do CHF. Jego konstrukcja polegała na tym, że kredyt został udzielony w PLN i kwota została wyrażona w PLN. Przy wypłacie została jednak przeliczona jako równowartość CHF wg. kursu kupna waluty według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty środków. Spłata kredytu miała następować, według harmonogramu wyrażonego w walucie obcej, ale w PLN jako równowartość kwoty wyrażonej w CHF (kurs miał być dopiero wyliczony wg. kursu sprzedaży waluty obcej według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty) (§ 2 i § 7 umowy).

Istota roszczenia powodów sprowadzała się do zakwestionowania sposobu wyliczenia rat tj. wyrażenia ich w walucie CHF i wyliczania raty w PLN jako równowartości kwoty wyrażonej w CHF wg. kursu w dniu spłaty. W oparciu o te zarzuty zostały zgłoszone różne roszczenia. W pierwszej kolejności należało więc ustalić, czy te zarzuty są słuszne. W przypadku uznania ich za niezasadne brak jest podstaw do zasądzenia jakiegokolwiek roszczenia. Dopiero w przypadku uznania ich zasadności można rozważać które roszczenia są uzasadnione.

Generalnie co do zasady Sąd Apelacyjny uznał, że konstrukcja umowy polegająca na tym, że kwota kredytu wyrażona jest w CHF, ale wypłata kredytu następuje w PLN i jest przeliczana wg. kursy kupna zgodnie z wewnętrznymi tabelami banku, a następnie kredyt spłacany jest w ratach w PLN, ale wysokość raty ustalana jest jako równowartość raty wyrażonej w CHF i ta wysokość jest przeliczana na PLN wg. kursu sprzedaży zgodnie z wewnętrznymi tabelami banku i dodatkowo cały czas kwota kredytu wyrażana jest w CHF stanowi niedozwolone postanowienie umowne.

W pierwszej kolejności należy poczynić pewną ogólną uwagę. Pojęcie postanowienia umownego należy rozumieć w ujęciu normatywno-językowym w myśl którego postanowienie umowy to każde uzgodnione przez strony – a zatem wyrażone językowo w ramach oświadczenia woli (zgodnych oświadczeń) – rozstrzygnięcie dotyczące jakiejś

dającej się wyodrębnić, normatywnie relewantnej kwestii. Ujęcie takie umożliwia ograniczenie kontroli prawidłowości i ewentualnego zastosowania sankcji także do części jednostek redakcyjnych wzorców umów (i zwykłych umów) – pojedynczych zdań, a nawet słów – które ucieleśniają w odrębnym językowo fragmencie decyzję stron co do jakiejś normatywnie relewantnej kwestii. Pojęcia postanowienia umownego nie można ograniczać tylko i wyłącznie do jednostki redakcyjnej. Zatem przy badaniu niedozwolonego postanowienia umownego należy poszukiwać niedozwolonej normy, która może wynikać bądź z jednej jednostki redakcyjnej, z części jednostki redakcyjnej, ale może też wynikać z kilku (razem wziętych) jednostek redakcyjnych, nawet w sytuacji, gdy każdej z osobna jednostce redakcyjnej nie można przypisać abuzywności (por. R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, art. 385(1), art. 385(2), art. 385(3)).

W przedmiotowej sprawie przedmiotem rozważań (w kontekście spłaty rat kredytu) mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy były dwie kwestie, a mianowicie zastosowanie tabel przeliczeniowych oraz odniesienie spłaty kredytu w PLN jako równowartości do CHF wg. kursu w chwili spłaty raty.

Problematyka tabel przeliczeniowych jako klauzuli abuzywnej.

Problematyka stosowania tzw. tabel przeliczeniowych kursów stosowanych przez bank była już przedmiotem orzecznictwa sądów i zostało już przesądzone, że jest to klauzula abuzywna i sąd podziela ten pogląd (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17). Stanowisko o niedozwolonym charakterze postanowień, w których możliwość ustalania kursu (a zatem również wysokości świadczeń) zależy od arbitralnej decyzji jednej ze stron, jest już ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. następujące wyroki z 8 września 2016 r., II CSK 750/15; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 28 września 2021 r., I CSKP 74/21, uchwałę z dnia 28 kwietnia 2022 r. ; III CZP 40/22).

Dodatkowo należy wskazać, że Sąd Okręgowy w Warszawie XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny (por. wyrok S.O. z dnia 14.12.2010r. XVII AmC 426/09 i wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 21 października 2011 r. ,sygn. akt VI Ca 420/11) orzekł w przedmiocie tych klauzul.

W wyniku tych wyroków pod numerem 3178 i 3179 zostały wpisane dwie klauzule do wykazu niedozwolonych klauzul.

„Kredyt jest indeksowany do CHF/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.”

"W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty"

Wprawdzie klauzule dotyczą Banku (...), ale ich treść jest niemal identyczna z kwestionowanymi przez powoda klauzulami. Mechanizm udzielania kredytów we wszystkich bankach był taki sam. Mechanizm stosowania spreadów również był taki sam.

Sąd Apelacyjny w Krakowie podziela te poglądy. Nie ma żadnego znaczenia to czy stosowane tabele miały charakter rynkowy. O abuzywności decyduje treść klauzuli i możliwość jak może być stosowana, a nie to jak faktycznie w praktyce jest stosowana. Nie w tym jest problem czy te tabele mają charakter rynkowy czy nie, tylko w tym, że w umowie nie określono precyzyjnie od czego zależy kurs waluty i w ten sposób jedna strona czyli bank uzyskał możliwość jednostronnego kształtowania zobowiązania powoda. Nawet nie określono granic do jakich bank może samodzielnie kształtować kurs. Dlatego te klauzule są abuzywne.

Należy tutaj podkreślić, że w przedmiotowej sprawie sąd abuzyjność tabel odnosi tylko do tabel ustalanych przy spłacie kredytu, z uwagi na fakt, że nie mają one jednorazowego charakteru tylko miały być ustalane co miesiąc, a więc obejmowały okres 396 miesięcy (§2 umowy). Sąd tej abuzyjności nie ustalił w odniesieniu do tabeli przy wypłacie kredytu, albowiem to zdarzenie miało jednorazowy charakter i nie miało większego znaczenia dla powodów.

Problematyka abuzyjności klauzuli z której wynika, że kredyt ma być spłacany w PLN w wysokości równoważnej kwocie wyrażonej w CHF po kursie z dnia spłaty (zwanej dalej: klauzula denominacyjna).

Klauzula indeksacyjna kredytu do CHF stosowana przy jego spłacie jest to niedozwolona klauzula z art. 385¹ kc.

Zgodnie z art. 385¹ kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§4).

Na wstępie należy zaznaczyć, że przedmiotowe klauzule nie były indywidualnie uzgadniane. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że możliwości negocjacji jakikolwiek umów z bankami są bardzo ograniczone. Banki działają na zasadzie masowości i konstruują swoje umowy wg. określonych zasad i oferują je tysiącom klientów. Bank nie byłby w stanie funkcjonować, aby z każdym klientem indywidualnie uzgadniał każdą umowę. O tym, że nie były klauzule indywidualnie uzgodnione świadczy fakt, że bank w trakcie procesu nie przedłożył żadnej umowy w której nie byłaby zamieszczona przedmiotowa klauzula, a pozostałe warunki byłyby takie same np. byłyby wyliczone odsetki w oparciu o LIBOR, a nie WIBOR. Klient miał do wyboru albo podpisać taką umowę, albo bez przedmiotowej klauzuli ale odsetki wyliczane byłyby w oparciu o WIBOR. Jeżeli konsument ma do wyboru podpisać umowę w określonym kształcie, albo nie to to oznacza, że jest to umowa zawierana przez przystąpienie i nie ma możliwości wpływu na poszczególne postanowienia umowne, nie jest więc indywidualnie uzgodniona.

Zgodnie z art. 385² kc oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Art. 385³ kc wskazuje przykładowe niedozwolone klauzule.

Jak wynika ze wskazanych wyżej przepisów nie ma zamkniętego katalogu niedozwolonych klauzul. Zatem za niedozwoloną klauzulę może być uznana każda klauzula, która kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Nie ma więc żadnego znaczenia to jak w praktyce wykonywano daną umowę.

Odnośnie kwestii abuzyjności klauzuli indeksacyjnej to należy wskazać, że rozstrzygnięcie tej kwestii zależy od rozstrzygnięcia czy jej zastosowanie spowodowało, że kształtuje ona prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i czy rażąco narusza interesy powodów.

Na kanwie sprawy o tzw. spready Sąd Okręgowy w Warszawie XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wypowiedział się, że:

Wskazać trzeba, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści tych pojęć, w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem, nadaje judykatura. Przykładowo, w wyroku z dnia 13.07.2005 r. (I CK 832/04, „Biuletyn SN” 2006, Nr 2, s. 86) Sąd Najwyższy wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta istotnie można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. wyrok SN z dnia 13.07.2005 r., I CK 832/04, „Prawo Bankowe” 2006, Nr 3, s. 8). Jednocześnie należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego czas, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek [w:] System prawa prywatnego, t. 5, Warszawa 2006, s. 663). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem, przykładowo, działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, naruszające zasadę równorzędności stron umowy, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania.

Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, mówiąc najogólniej, określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego. Wspomniana rzetelność kontraktowa może być, oczywiście, analizowana w ramach określonego (stypizowanego) stosunku obligacyjnego z konsumentem.

Sąd Apelacyjny podzielił poglądy Sądu Okręgowego. (por. wyrok S.O. z dnia 14.12.2010r. XVII AmC 426/09 i wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 21 października 2011 r., sygn. akt VI Ca 420/11)

W kilku orzeczeniach również i Sąd Najwyższy wypowiedział się jak rozumieć pojęcie – ukształtowanie praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 sierpnia 2015 r., sygn. akt I CSK 611/14, słusznie stwierdził, że: „W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowane zostały kryteria według których powinno się oceniać abuzywność postanowień wzorców umownych w rozumieniu tego przepisu (por. wyrok z dnia 19 marca 2007 III SK 21/06, OSNP 2008, nr 11 - 12, poz. 181, czy wyrok z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12, niepubl. i podane tam dalsze judykaty). Zgodnie z zawartymi w tych orzeczeniach wskazaniem, przez **działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy**”. Warto zaznaczyć, że w ocenie Sądu Najwyższego, rażące naruszenie interesów konsumenta jest konsekwencją niekorzystnego (nieproporcjonalnego) rozłożenia praw i obowiązków wynikających z umowy, nie zaś z faktu wykonywania umowy. Podobnie Sąd Najwyższy stwierdził w wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. akt I CSK 660/12.

W wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. akt I CSK 660/12, Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie - poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron - nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W świetle tego unormowania nie ulega wątpliwości, że uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych przesłanek, tj. „sprzeczności z dobrymi obyczajami”, jak i „rażącego naruszenia interesów konsumenta (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, nie publ.). Ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego wymaga przeprowadzenia przez sąd weryfikacji jego „przyzwoitości”, polegającej na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on - na podstawie ogólnych przepisów - w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., II SK 21/06, OSNP 2008, nr 11-12, poz. 181)”.

Podobnie zgodzić się trzeba z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/04, w którym wskazano, że: „ W rozumieniu art. 385[1] § 1 KC "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści takiego stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku”. Identyczne stanowisko zaprezentowane zostało również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., sygn. III CSK 302/13.

Podzielić należy również pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., sygn. I CK 635/03, iż: „„Interesy” konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej. Należy tu uwzględnić także takie aspekty, jak niewygodę organizacyjną, stratę czasu, nierzetelne traktowanie, czy naruszenie prywatności konsumenta ”.

W wyroku z dnia 15 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 125/15, Sąd Najwyższy słusznie stwierdził, że: „Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta (art. 385ff) § 1 KC), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami (wymogami dobrej wiary), gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi”.

W orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., sygn. akt II CSK 750/15, wydanym na tle sporu związanego z umową kredytu, która zawierała tzw. klauzule waloryzacyjne, Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Pominięte zostały przez pozwanego wywody Sądów odnoszące się do arbitralnego charakteru określania zobowiązania kredytobiorców i braku możliwości kontrolowania przez nich wyznaczonej wysokości miesięcznych wpłat. Zarzut pozwanego związany z oczekiwaniem ustalenia, czy kredytobiorcy zaakceptowaliby zapis dotyczący ustalania kursów CHF, gdyby byli poinformowani o sposobie określania jego wysokości należało uznać za bezzasadny. **Jeżeli pozwany nie przedstawił jakie elementy składały się na wysokość kursów, nie wynikały one z regulaminu udzielania kredytu ani z oświadczenia powódki akceptującego wybór kredytu tego rodzaju, co uniemożliwiało ocenę jego wpływu na wysokość zobowiązania, to obecnie rozważanie tego, w sytuacji braku tych danych, jest pozbawione racjonalnych podstaw. Podkreślenia wymaga, że ocena warunków zawarcia umowy dokonywana jest według stanu z daty podjęcia tej czynności.**

Brak wiedzy w tamtym okresie uniemożliwia dokonywanie obecnie symulacji co do zachowania kredytobiorców zwłaszcza, że stan niewiedzy utrzymuje się w dalszym ciągu”.

Kluczowe z perspektywy omawianej problematyki jest stwierdzenie Sądu Najwyższego, iż ocena warunków zawarcia umowy dokonywana jest według stanu z daty podjęcia tej czynności. Sąd Najwyższy stwierdził również, że: „Nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia powoływanie się przez pozwanego na korzystniejsze indeksowanie kredytu walutą niż złotymi w latach 2002 do 2012, wobec wyboru tego kredytu. Konsekwencją ustalenia, że umowa obejmuje niedozwolone klauzule było przyjęcie, że strony nie są nimi związane, co następuje ex lege ze skutkiem ex tunc. W ich miejsce wchodzi odpowiednie przepisy dyspozytywne albo uzgodnienia dokonane przez strony. W pozostałym zakresie strony są związane umową”. Przyniesiony fragment wymaga podkreślenia, gdyż wynika z niego, iż Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że abuzywność postanowienia następuje z mocy prawa i ex tunc, co nie jest bez znaczenia w kontekście przedmiotu i przesłanek testu abuzywności.

W związku z tym, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. Pojęcie „jednoznacznie” zastosowane w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. należy interpretować w odniesieniu do treści art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem, ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. „Jednoznacznie” w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. oznacza więc „prostym i zrozumiałym językiem”. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapadłym na gruncie Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ugruntowany jest pogląd, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, Otp Bank Nyrt. i Otp Faktoring Kóveteleskezelő Zrt v. Terez Ilyes i Emil Kiss., ZOTSiS 2018, nr 9, poz. 1-750; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciu i in. v. Banca Românească SA, LEX nr 2355193). Aby kredytobiorca mógł ocenić wysokość kursów waluty CHF stosowanych do przeliczania zobowiązań z tytułu umowy oraz zakres wahań tych kursów, należałoby zawrzeć w umowie informacje, które wskazywałyby: jakie czynniki wpływają na kształtowanie się kursów sprzedaży i kupna waluty CHF w Tabeli kursów kupna i sprzedaży walut obowiązującej w Banku; gdzie znaleźć informacje o tych czynnikach; czy wysokość tych kursów jest w jakikolwiek sposób limitowana (czy kurs nie może wzrosnąć powyżej określonego poziomu lub spaść poniżej określonego poziomu) ~ chyba że informacje te wchodziłyby w zakres wiedzy powszechnej, którą posiadać powinien każdy przeciętny konsument. Tymczasem ani w umowie kredytu (stan na dzień jej zawarcia) nie ma żadnego postanowienia, które definiowałoby, czym jest Tabela kursów kupna i sprzedaży walut lub odnosiło się sposobu ustalania kursów sprzedaży i kupna CHF w Tabeli kursów; nadto takie informacje nie zostały przedstawione powodowi przez pracowników Banku przed podpisaniem umowy kredytu. Skoro ani z samej umowy, ani z informacji przekazanych kredytobiorcy przed jej zawarciem nie wynikały żadne wytyczne, pozwalające na chociażby orientacyjne wyliczenie wysokości stosowanych w Banku kursów kupna i sprzedaży CHF, postanowień umowy kredytu dotyczących klauzuli indeksacyjnej nie sposób uznać za sformułowane w sposób jednoznaczny.

Należy tutaj zwrócić uwagę, że powodowie nie zostali poinformowani precyzyjnie o skali ryzyka kursu walut. O ile powodowie ogólnie orientował się, że takie ryzyko występuje o tyle nikt powodów nie poinformował, jaką skalę to ryzyko może przybrać i na ile jest realne. Każdy w tamtym czasie mógł liczyć się z pewną zmianą kursu, ale nikt nie przypuszczał, że różnica w kursie

wyniesie prawie 100 %. Należy również wskazać, że tego nie przewidywała nawet Komisja Nadzoru Finansowego. W swoich rekomendacji S z 2006r. w punkcie III.3.1.6 przewidywała (zakładała), że spadek waluty może wynieść 30 % i będzie to trwało przez 12 miesięcy. Podobny jest zapis w Rekomendacjach S (II) z 2008r. (www.knf.gov.pl).

Należy również zwrócić uwagę, że konsument, nie jest w stanie przewidzieć kursu PLN do CHF. Kurs PLN do CHF generalnie zależy od wielkości popytu i podaży. Natomiast popyt i podaż determinują takie czynniki jak polityka banków centralnych, poziom stóp procentowych, bilans obrotów walutowych, oczekiwania uczestników rynku, poziom spekulacji i interwencji na rynku finansowym oraz inne wskaźniki makroekonomiczne. Na poziom popytu i podaży wpływ ma PKB, stan gospodarki krajów, relatywny poziom cen. Generalnie na poziom cen walut mają czynniki ekonomiczne i pozaekonomiczne jak stopień stabilizacji politycznej, stopień ryzyka politycznego, szoki polityczne, polityka fiskalna, stopień liberalizacji rynków, czynniki psychologiczne, oczekiwania społeczne, bilans płatniczy, stopień bezrobocia, rezerwy walutowe, sytuacja polityczna. W 2008r. na spadek wartości PLN do CHF wpływ miały takie czynniki jak ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy w szczególności kryzys finansowy i upadek amerykańskich banków inwestycyjnych, odwrót zagranicznego kapitału, decyzje RPP, polityka rządu, słabe dane ekonomiczne oraz spekulacja dużych instytucji finansowych na rynku walutowym. Należy tutaj podkreślić czynnik spekulacyjny, albowiem niektóre instytucje finansowe „grają” na wyżkę lub niżkę kursu w zależności co może im przynieść w danym momencie zyski. Należy do czynnika ryzyka dodać również nieprzewidywalność działań rządu i większości parlamentarnej. Nikt nie jest w stanie przewidzieć kto będzie rządzić za 5-10-15 lat. Kilka nieodpowiedzialnych, populistycznych działań może spowodować załamanie się kursu. Konsument nie jest w stanie w żaden sposób przeciwstawić się takim działaniom, ani nawet nie jest w stanie w żaden sposób złagodzić skutków spekulacji.

Konsument nie może być uzależniony w perspektywie 30 lat na działanie tak nieprzewidywalnych zmiennych. Uzależnienie konsumenta od tych czynników rażąco narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Na koniec należy wskazać na rzecz najważniejszą, a mianowicie na rażącą nierówność w stosunku umownym pomiędzy powodami i pozwanym. Otóż strony nie ponoszą takiego samego ryzyka. Konsument ponosi nieograniczone ryzyko, podczas, gdy bank ryzykuje tylko udzieloną kwotą kredytu. Nie ma żadnego limitu odpowiedzialności konsumenta za zmianę kursu waluty. Wyobraźmy sobie, że dojdzie do totalnej utraty wartości CHF to wówczas bank straci 100 % udzielonego kredytu czyli w realiach niniejszej sprawy kwotę rzędu 272 994,57 PLN. Takiej granicy nie ma po stronie konsumenta. Konsument może być zobowiązany do zapłaty samej kwoty należności głównej znacznie więcej niż o ponad 100 % niż wziął czyli 700 000 PLN. Przecież kurs może się zmienić o 500 %, 1000 %, a nawet 5000% i więcej. Może więc mieć do zapłaty 2 500 000 PLN, 5 000 000 PLN, a nawet 20 000 000 PLN i więcej. Jest to skrajnie nieuczciwe i niesprawiedliwe, a przez to jest to rażąco sprzeczne z dobrymi obyczajami i jest rażąco krzywdzące dla konsumenta. Brak granicy odpowiedzialności powodów przesądza o abuzywności omawianej klauzuli.

Po wyeliminowaniu klauzuli denominacyjnej nie ma możliwości dalszego wykonywania umowy.

Należy wskazać, że sąd powołany jest do interpretacji umów i ich oceny. Jedyne wyjątkowo sąd może zastępować oświadczenia stron (art.64 kc). Tym niemniej, aby sąd nakazał złożyć określone oświadczenie to musi to wynikać albo z treści umowy albo z ustawy. Ponadto sąd może zmienić treść umowy na zasadzie art. 357¹ kc (klauzula rebus sic stantibus) albo art. 358¹ § 3 kc. W przypadku klauzul abuzywnych uprawnienia sądu dotyczą jedynie ustalenia lub wydania orzeczenia wynikającego z ustalenia, że dana klauzula jest abuzywna. Co więcej wynika to z dyrektywy Unii Europejskiej, albowiem przepisy dotyczące klauzul abuzywnych są implementacją dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. „w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich”. Zatem można mieć wątpliwości czy w przypadku abuzywności klauzul można stosować instytucje z art. 357¹ kc i 358¹ § 3 kc.

Zatem należy podkreślić, że sąd nie jest uprawniony do zastępowania klauzul abuzywnych innymi postanowieniami. Brak do tego jakiegokolwiek podstawy prawnej. Zatem skoro sąd uznał, że klauzula indeksacyjna jest niewiążąca (nieważna) to w pozostałym zakresie strony są związane pozostałą częścią umowy, pod warunkiem, że jej treść nie jest sprzeczna z naturą zobowiązania. Aktualne, najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego jednoznacznie opowiada się, za przyjęciem tezy, że po wyeliminowaniu klauzuli przeliczeniowej (denominacyjnej, indeksacyjnej) nie jest możliwe dalsze utrzymanie umowy i te poglądy Sąd Apelacyjny w Krakowie podziela i przyjmuje za własne (por. wyrok SN z dnia 3.02.2022r., II CSKP 415/22; wyrok SN z dnia 3.02.2022r., II CSKP 975/22).

Jak wynika z powyższej analizy przesłanką unieważnienia umowy nie jest art. 58 kc, chociaż i na podstawie tego artykułu można upatrywać nieważności umowy.

Powyższe okoliczności świadczą również i o tym, że wskazane klauzule są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Z uwagi na prymat ochrony wynikającej z art. 385¹ kc sąd nie oparł orzeczenia na tym artykule.

Sąd prawidłowo zastosował art. 405 kc (kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości) w związku z art. 410 kc (przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego[§1]. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia [§2]). Skoro przedmiotowa umowa jest nieważna to zachodzi podstawa do zasądzenia zwrotu wpłaconych przez konsumenta środków.

W orzecznictwie definitywnie przyjęto, że w przypadku wzajemnych rozliczeń banku i konsumentów dokonywanych na tle nieważnych umów kredytu waloryzowanych do waluty obcej zastosowanie ma teoria dwóch kondycji. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021r. (sygn.. akt III CZP 6/21), której nadał moc zasady prawnej „Jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Podobne zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021r. (sygn. akt III CZP 11/20), w której stwierdził, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 kc.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu ”.

Brak jest podstaw do zastosowania art. 411 pkt 2 kc (nie można żądać zwrotu jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego), albowiem z uwagi na nieważność umowy bankowi przysługuje roszczenie o zwrot kapitału. Zatem oddalenie powództwa spowodowałoby, że powód nie dość, że nie otrzymałby zwrotu własnego świadczenia to jeszcze dodatkowo musiałby bankowi zwrócić kapitał. Takie rozwiązanie nie dałoby się pogodzić z zasadami współżycia społecznego.

Trafnie Sąd Okręgowy nie zastosował art. 69 ust 3 ustawy „prawo bankowe”; art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13; art. 56 k.c. w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego w zw. z art. 65 § 2 k.c., albowiem istnienie tych przepisów nie zmienia istoty problemu abuzywności. Możliwość spłaty kredytu w walucie obcej nie powoduje, że znika problem kursu, a przede wszystkim nie znika problem braku ograniczenia ryzyka po stronie konsumenta. On zmienia tylko to, że bank nie może stosować własnych przeliczników. Konsument zarabiający w PLN i tak musi nabywać CHF i kurs ma ogromne znaczenie dla wielkości jego zobowiązań. Ponadto przepis art. 69 ust 3 ustawy „prawo bankowe” w obecnym brzmieniu nie obowiązywał w chwili zawierania umowy, a umowę oceniamy wg. stanu z chwili jej zawierania. Należy również dodać, że istnienie tych przepisów nie wyłącza stosowania art. 385¹ kc. Zarzut naruszenia art. 65 kc nie jest uzasadniony i z tej przyczyny, że przy wykładni umowy zawieranej z bankiem należy kierować się przede wszystkim

literalnym brzmieniem przepisów. Trudno sobie wyobrazić, aby każda umowa miała być interpretowana inaczej. Do czasu jej zakwestionowania umowa była wykładana zgodnie z jej literalnym brzmieniem, a zatem zarzut, że teraz powinna być wykładana inaczej nie jest zrozumiały. Bank dowolnie ustalał kurs i nie przedstawił żadnego dowodu z którego by wynikało, że było inaczej.

Zarzut naruszenia art. 481 kc i 455 kc nie jest uzasadniony. Roszczenie powodów stało się wymagalne z chwilą pouczenia ich o skutkach abuzywności, o skutkach nieważności umowy i o konsekwencjach z tego wynikających (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2023r. – I CSK 3966/22).

Brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu zatrzymania z art. 496 kc (jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot) w związku z art. 497 kc (przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej). Na obecnym etapie dominuje pogląd, że w przypadku rozliczenia kredytu wskutek nieważności umowy dopuszczalny jest zarzut zatrzymania. Sam jednak fakt, że zarzut zatrzymania jest dopuszczalny nie oznacza, że automatycznie musi on zostać uwzględniony. Podlega on kontroli sądu. Ratio legis wprowadzenia art. 496 kc było takie, aby zabezpieczyć wierzyciela wzajemnego, przed obowiązkiem zwrotu własnego świadczenia w sytuacji, gdy wątpliwym jest czy dłużnik wzajemny zwróci własne świadczenie. Zatem celem zarzutu zatrzymania nie jest utrudnienie wierzycielowi odzyskania świadczenia, tylko zabezpieczenie wierzyciela wzajemnego. Dokonując oceny zatrzymania w konkretnym przypadku należy badać czy taki właśnie ma ono cel i czy rzeczywiście istnieje groźba, że dłużnik wzajemny nie spełni własnego świadczenia. W przedmiotowej sprawie w ogóle nie ma zagrożenia, że powód nie spełni swojego świadczenia. Pozwanemu przysługuje bowiem - na podstawie art. 498 kc (gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym[§1]. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej[§2]) – zarzut potrącenia, który spowoduje wzajemne umorzenie się zobowiązań. Zgłaszając ten zarzut pozwany uzyska spełnienie swojego świadczenia bez względu na stanowisko powoda w tej sprawie. Dodatkowo należy również wskazać, że pozwany w ogóle nawet nie zwracał się do powoda o zajęcie stanowiska w przedmiocie rozliczeń w sytuacji, gdy dojdzie do unieważnienia umowy, a biorąc pod uwagę dotychczasowe orzecznictwo w tym przedmiocie musiał się z tym liczyć. Ponadto uwzględnienie zarzutu zatrzymania byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc), albowiem w przedmiotowej sprawie powodowie musieliby zwrócić pozwanemu kwotę 370 000 zł, którą otrzymali od banku, a potem czekać, aż pozwany zwróci im 309767,26 zł. Najprawdopodobniej powodowie nie mają takiej kwoty, a więc musiałby zaciągać kredyt, a to z kolei wiązałoby się dla niego z kolejnymi kosztami. Te kwoty pozwany mógł rozliczyć prostym zarzutem potrącenia. Należy podkreślić, że różnica w kwotach wynosi około 60 000 zł i co do zapłaty tej kwoty nie istnieje żadne ryzyko braku możliwości odzyskania tego świadczenia. Dodatkowo należy wskazać, że pozwany nie złożył zarzutu zatrzymania powodom tylko ich pełnomocnikowi. Zarzut zatrzymania jest zarzutem materialnoprawnym i pełnomocnik procesowy nie jest uprawniony do jego przyjęcia. Z tego względu zarzut zatrzymania nie mógł zostać uwzględniony.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł stosując zasadę z art. 98 kpc i w całości obciążono nimi pozwanego. W skład zasądzonych kosztów powinno wchodzić wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 8 100 zł wyliczone w oparciu o §10.1.1) i §2.7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. „w sprawie opłat za czynności radców prawnych”.

Mając powyższe na uwadze orzec należało jak w sentencji wyroku.